

Anna Maria Kulczycka

U źródeł systemu totalitarnego w Rosji : z początków współpracy Plechanowa z Leninem

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 5253, 201-223

1997/1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN - POLONIA

VOL. LII/LIII

SECTIO F

1997/1998

Instytut Historii UMCS
Lublin

ANNA MARIA KULCZYCKA

*U źródeł systemu totalitarnego w Rosji.
Z początków współpracy Plechanowa z Leninem*

Aux sources du système totalitaire en Russie. Des débuts de la
collaboration de Plekhanov avec Lénine

W związku z epokowymi przemianami, jakie następują obecnie w Rosji, na nowo rozgorzały wszelkiego rodzaju spory dotyczące problemów ideologicznych, wśród których pierwszoplanową rolę odgrywa niewątpliwie kwestia delegalizacji partii komunistycznej i wszystkiego, co się wiąże z jej dziedzictwem duchowym. Pomijając już wszystkie polityczne aspekty tego zagadnienia, warto zwrócić uwagę na skrajną polaryzację społeczeństwa, towarzyszącą upadkowi systemu totalitarnego, oraz powszechną dążność do poszukiwania nowego wzorca, autorytetu równie uniwersalnego jak ten, który zrzucano z piedestału.

Alternatywą dla rozwiązań demokratycznych wciąż pozostaje „radziecka” droga rozwoju, utożsamiana zazwyczaj z sukcesami minionego okresu, z niepodzielnym triumfem socjalistycznego modelu człowieka i państwa. Wszechstronnej weryfikacji poglądów związanych ze spuścizną ideową ostatnich dziesięcioleci, najbardziej widocznej wśród ludzi pióra, pisarzy, publicystów i uczonych, nie sposób oczywiście dokonać bez rozważań wokół samych twórców „radzieckiego” systemu — Lenina i Plechanowa.

Więzi polityczne między twórcą rosyjskiego marksizmu — Jerzym Plechanowem a późniejszym wodzem rewolucji bolszewickiej — Leninem, należą bez wątpienia do najbardziej interesujących problemów w dziejach ruchu robotniczego i związanej z nim ideologii. Jednakże problema-

tyka ta nie znajduje, jak dotąd, właściwego odzwierciedlenia w literaturze historycznej. Szczególnie zaś daje się odczuć brak publikacji traktujących o roli Plechanowa w kształtowaniu światopoglądu całego pokolenia rewolucjonistów z Leninem na czele, pokolenia, które miało przygotować i doprowadzić do zwycięskiego końca przewrót październikowy w Rosji.

O roli Lenina w przygotowaniu rewolucji napisano już niezliczone tomy. Natomiast niezaprzeczone zasługi Plechanowa w tym względzie, celowo pomniejszane przez historiografię z pobudek politycznych, poszły w zapomnienie, jakkolwiek Lenin podkreślał je wielokrotnie nawet wówczas, gdy drogi obydwu przywódców rozeszły się już ostatecznie z uwagi na różnice poglądów w kwestiach taktyki partii.¹

O związkach Plechanowa z Leninem pisano najczęściej w sposób akcentujący właśnie te różnice, jak gdyby to były dwie różne, całkowicie przeciwstawne koncepcje polityczne. Ten stereotyp myślenia dominował zwłaszcza w literaturze radzieckiej, wyjąwszy może niektóre prace z lat dwudziestych.² I choć niełatwo byłoby polemizować z tą tezą w ramach artykułu, warto jednak zaznaczyć, że w polskiej i zachodniej historiografii przeważają prace traktujące Lenina jako wiernego ucznia Plechanowa.³

Początki współpracy Plechanowa z Leninem nie budzą aż takich kontrowersji, chociaż wielu autorów właśnie w tych pierwszych kontaktach próbuje się doszukać przyczyn późniejszych rozbieżności. Bardziej wnikliwa analiza tego związku prowadzić jednak może do zgoła odmiennych wniosków. O jednoznaczną odpowiedź zwykle jest trudno i należałoby sądzić, że poszukiwania genezy mającego się zrodzić w ćwierć wieku później systemu długo jeszcze będą przyciągały uwagę polityków i uczonych.

¹ W. I. Lenin: *Raz jeszcze o związkach zawodowych, o chwili bieżącej oraz o błędach Trockiego i Bucharina*, [w:] *Dzieła*, t. 32, Warszawa 1956, s. 85.

² Zob. W. A. Fomina: *Filozoficzne poglądy Plechanowa*, Warszawa 1957; M. I. Sidorow: *G. W. Plechanow — wydajuszczijsia propagandist marksistskoj teorii*, Moskwa 1957; B. A. Czagin: *Georgij Walentynowicz Plechanow i jego rola w razwitiu marksistskoj filosofii*, Leningrad 1963. Wyjątek stanowi np. W. Waganian: *G. W. Plechanow*, Moskwa 1924. Bardziej wyważone opinie spotyka się w nowszych publikacjach. Por. B. A. Czagin, I. N. Kurbatowa: *Plechanow*, Moskwa 1973; M. Jowczak, I. Kurbatowa: *Plechanow*, Moskwa 1977; G. S. Żujkow: *Gruppa „Oswobodzenie Truda”*, Moskwa 1962.

³ Zob. J. Kucharzewski: *Triumf relacji*, t. VII, Warszawa 1935; L. Kulczycki: *Druga rewolucja rosyjska*, Warszawa 1917; L. Kołakowski: *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, upadek*, t. II, Warszawa 1988. Jeszcze wyraźniej ujmują ten problem historycy zachodni. Por. S. B. Huskell: *Plekhanov the Father of Russian Marxism*, Stanford 1963; L. Haimson: *The Russian Marxists and the Origins of Bolshevism*, Cambridge 1955.

* * *

Początkiem wspólnej drogi miało być pamiętne spotkanie w Genewie, dokąd w maju 1895 r. przybył wysłannik petersburskich kółek socjaldemokratycznych Włodzimierz Uljanow, by uzyskać dla swej działalności polityczne i duchowe wsparcie u przywódcy socjaldemokracji rosyjskiej — Jerzego Plechanowa.

Plechanow już wtedy był uznanym teoretykiem myśli marksistowskiej w skali międzynarodowej. Nieprzeciętna erudycja, a przy tym świetne pióro i talent krasomówczy sprawiły, że mógł się zaliczać do elity intelektualnej ruchu socjalistycznego. Po kilkunastu latach intensywnych studiów nad marksizmem dorobek Plechanowa był rzeczywiście imponujący. Rozprawy filozoficzno-socjologiczne, studia ekonomiczne, prace historyczne i religioznawcze z pewnością świadczyły zarówno o wiedzy, jak i rozległych zainteresowaniach autora, który z powodzeniem występował też jako krytyk literacki i historyk myśli społecznej. Był zarazem świetnym publicystą, żywo reagującym na aktualne wydarzenia społeczno-polityczne. Artykuły Plechanowa ukazywały się na łamach najpoczytniejszych czasopism socjaldemokratycznych. Pisał do „L’Ere nouvelle”, „Le Socialiste”, „Le Devenir Social”, „Vorwärts”, i do „Neue Zeit”. I choć cała niemal jego twórczość podporządkowana była propagandzie i obronie idei socjalizmu, to trzeba przyznać, że robił to z dużą znajomością rzeczy. Dał się przy tym poznać, głównie w publikacjach przeznaczonych dla czytelnika rosyjskiego, jako niezrównany polemista, bez pardonu atakujący swoich przeciwników.

Wiadomo jest, że nade wszystko pasjonowały go zagadnienia czysto teoretyczne, lecz nie zaniebyszał też okazji do popularyzacji głoszonych idei, występując często na mityngach i zebraniach robotniczych.⁴ Z łatwością zjednywał sobie sympatię słuchaczy, zwłaszcza wśród rewolucyjnie nastrojonej młodzieży, którą urzekał zwykle pięknym językiem, swadą i wyszukany dowcipem.⁵ Z niekłamany entuzjazmem przyjmowano też jego wystąpienia na międzynarodowych kongresach socjalistycznych, w których uczestniczył od chwili utworzenia II Międzynarodówki. Tam również zdobył sobie renomę doskonałego mówcy, autora dosadnych określeń powtarzanych w kuluarach, a niekiedy cytowanych nawet w prasie. Plechanow umiał być liderem w za-

⁴ R. M. Plechanow: *Nasza żyćń do emigracji*, [w:] *Gruppa „Oswobodzienije Truda”* (Iz archiwow G. W. Plechanowa, W. I. Zasulicz, L. G. Dejcz), Sb. VI, Moskwa-Leningrad 1928, s. 82.

⁵ M. Ryzanskaja: *Pierwyj referat G. W. Plechanowa w Curichie*, [w:] *Gruppa „Oswobodzienije Truda”*... , Sb. II, Moskwa 1924, s. 146-147.

chodnioeuropejskim stylu, co musieli przyznać nawet jego przeciwnicy polityczni.⁶

Do swoistego charyzmatu postaci Plechanowa w znacznej mierze przyczyniła się rewolucyjna przeszłość oddanego sprawie narodnika.

Zaczął się od wystąpienia podczas słynnej demonstracji na Placu Kazańskim w Petersburgu w 1876 r., gdzie Plechanow — od niedawna aktywny działacz petersburskiego kółka bakuninistów — wystąpił z iście młodzieńczym apelem, gorąco nawołując do walki z caratem i do wiernej służby w interesach ludu.⁷ Przemówienie Plechanowa z pewnością zrobiło niemałe wrażenie na zebranych, ale głównie wśród wszechobecnych agentów III Oddziału. Zagrożony aresztowaniem, musiał więc przejść do życia w konspiracji, decydując się nawet wyjechać na jakiś czas za granicę. Wkrótce jednak powrócił do Rosji i za radą nestora ruchu narodnickiego Piotra Ławrowa, z którym spotkał się w Paryżu, postanowił rozpocząć agitację na wsi.⁸ Tymczasem zaś stało się jasne, że akcja propagandowa wśród ludu zakończy się całkowitym fiaskiem. Pospieszył więc znów do Petersburga, by tam z ramienia Ziemi i Woli prowadzić działalność w środowisku robotniczym. Rozpoczął nawet pracę pisarską w organie prasowym Ziemi i Woli, stając się zarazem jego współredaktorem.⁹

Działalność Plechanowa w środowisku stołecznego proletariatu nie skłoniła go bynajmniej do zmiany poglądów. Nadal był prawowitym narodnikiem, dla którego „sprawa rewolucji agrarnej wciąż była ważniejsza aniżeli największe sukcesy ruchu robotniczego”.¹⁰ Toteż gdy latem 1878 r. wybuchły zamieszki nad Donem, udał się do stancy kamieńskiej z gorącym zamiarem wzniesienia tam powstania. Jednakże kolejna fala aresztowań w Petersburgu ostatecznie udaremniła tę akcję, zwłaszcza że rozruchy wśród Kozaków zaczęły powoli słabnąć.

Jesienią 1879 r., w momencie dramatycznego rozpadu Ziemi i Woli, Plechanow opowiedział się przeciwko terrorowi, optując za utrzymaniem tradycyjnej linii narodnickiej, którą usiłował kontynuować w utworzonej przez

⁶ Kulczycki: *op. cit.*, s. 18. Zob. też Kucharzewski: *op. cit.*, s. 258.

⁷ G. W. Plechanow: *Russkij raboczij w riwolucyjnonom dwizenii*, [w:] *Soczinienija*, t. III, Moskwa-Leningrad 1928, s. 150–154.

⁸ Jowczuk, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 17–18.

⁹ Publikacje z tego okresu poświęcone były głównie krytyce porządków panujących w fabrykach i walce robotników petersburskich. G. W. Plechanow: *S Nowoj Bumagopriadilni; S bumagopriadilnoj fabriki Kieniga; Wołnienije w sriedie fabricznego nasielenija*, [w:] *Soczinienija*, t. I, Moskwa 1925, s. 36–55.

¹⁰ R. Gortat: *Jerzego Plechanowa koncepcja rewolucji rosyjskiej*, Warszawa 1979, s. 26–27.

siebie organizacji — Czarny Podział.¹¹ Został też głównym redaktorem wydawanego przez grupę pisma pod tym samym tytułem. Sądząc z treści zamieszczanych tam artykułów, Plechanow za wszelką cenę starał się bronić swych przekonań, mimo że kryzys ławryzmu i bakunizmu był już nieunikniony.¹²

Okres politycznego marazmu w życiu Plechanowa przerwała dopiero fala wzmożonych represji, jakie nastąpiły w związku z wielokrotnymi próbami zamachu na życie cara Aleksandra II, podejmowanymi przez nową terrorystyczną organizację — Wola Ludu. Plechanow, w obawie przed aresztowaniem, opuścił w 1880 r. Rosję, by szukać — jako emigrant polityczny — schronienia w Szwajcarii.¹³

W Genewie szybko włączył się w nurt emigracyjnego życia i od razu zawarł szereg interesujących znajomości, głównie w kręgach polskiej emigracji socjalistycznej.¹⁴ W czasie pobytu w Paryżu zaprzyjaźnił się z Juliuszem Guesde'm i Pawłem Lafargue'm.¹⁵ Nawiązał też kontakty z przebywającymi na emigracji socjaldemokratami niemieckimi.

Najwięcej jednak czasu spędzał w paryskich i genewskich bibliotekach, co od dawna ponoć był jego wielkim marzeniem.¹⁶ Zainteresowania naukami przyrodniczymi z czasem coraz bardziej zaczęły ustępować filozofii, ekonomii i szeroko pojętej historii, naukom, w których modny stawał się marksizm. Spośród nowo przeczytanych książek największe wrażenie wywarł na nim *Manifest Komunistyczny*, którego lektura — jak sam przyznaje — stanowić miała całą epokę w jego życiu.¹⁷ „Teoria Marksa — pisał po latach — jak nić Ariadny wyprowadzała nas z labiryntu sprzeczności, w których błąkała się myśl nasza pod wpływem Bakunina”.¹⁸

Jest w tej refleksji wiele racji, gdyż w latach 1880–1882 rzeczywiście w życiu Plechanowa dokonał się przełom, który miał sprawić, że radykal-

¹¹ L. Bazyłow: *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1787–1881*, Wrocław 1960, s. 102–104.

¹² Wspomniane artykuły znane są w przekładzie polskim. Zob. *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego Wybór pism*, t. II, s. 323–372.

¹³ Jowczuk, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 45; Z. Łukawski: *Jerzy Plechanow*, Warszawa 1970, s. 54–55.

¹⁴ O związkach Plechanowa z polską emigracją socjalistyczną — I. N. Kurbatowa: *J. Plechanow a polski ruch robotniczy*, „Z Pola Walki”, 1959, nr 3, s. 3–23.

¹⁵ R. M. Plechanowa: *Nasza pierwaja wstriecca s Żulem Giedom*, [w:] *Gruppa „Oswobodzenie Truda”*. . . Sb. I, Moskwa 1923, s. 98.

¹⁶ *Iz wospominanij R. M. Plechanowoj „Moja żyzn”*, „Woprosy istorii”, 1970, nr 12, s. 110.

¹⁷ G. W. Plechanow: *Pierwyje szagi socjaldemokraticzeskogo dwiżenija w Rosii*, [w:] *Soczinienija*, t. XXIV, Moskwa–Leningrad 1927, s. 178–179.

¹⁸ *Ibidem*, s. 179.

nie zmienił on swoje przekonania polityczne. I nie trudno będzie ustalić kierunek tej ewolucji, gdy weźmie się pod uwagę artykuły: *Nowy kierunek w dziedzinie ekonomii politycznej* i *Teoria ekonomiczna Karola Rodbertusa Jagetzowa*, drukowane w czasopiśmie „Otieczestwiennyje Zapiski”.¹⁹ Nowe treści zawarte w tych dziełach, a później powtórzone we *Wstępie do Manifestu Komunistycznego*, w zupełności wystarczają, by stwierdzić, że gorący orędownik idei narodnickich przeobraził się już w marksistę.²⁰

Ale pierwszym, *par excellence* marksistowskim, dziełem Plechanowa był artykuł *Socjalizm i walka polityczna*, przeznaczony dla inauguracyjnego numeru wychodzącego na emigracji pisma „Wiestnik Narodnoj Woli”. Redakcja „Wiestnika” odrzuciła jednak artykuł Plechanowa ze względu na zawartą w nim krytykę założeń Woli Ludu.²¹ Ambitne plany Plechanowa zmierzają ku temu, by „uczynić z *Kapitału* prokrustowe łożo dla wszystkich współpracowników „Wiestnika Narodnoj Woli”, nie przyniosły więc spodziewanych rezultatów.²² Przekonawszy się o bezskuteczności swych wysiłków, Plechanow ostentacyjnie wystąpił z redakcji „Wiestnika”, chcąc podkreślić tym gestem fakt ostatecznego zerwania z narodnictwem.

Żeby zaakcentować odmienne stanowisko w kwestii walki politycznej i perspektyw ruchu rewolucyjnego w Rosji, zdecydował się utworzyć odrębną organizację, dysponującą własnym wydawnictwem. Miała to być organizacja typu socjaldemokratycznego w zachodnioeuropejskim znaczeniu tego słowa, jakkolwiek po długich dyskusjach przybrała neutralną nazwę — Wyzwolenie Pracy.²³ W jej skład weszli dawni towarzysze Plechanowa z Czarnego Podziału, którzy również znaleźli się na emigracji — Wiera Zasulicz, Paweł Axelrod, Leon Deutsch i Wasyl Ignatow.²⁴

Głównym celem Wyzwolenia Pracy — według deklaracji programowej z września 1883 r. — miała być działalność zmierzająca do utworzenia

¹⁹ J. Plechanow: *Pisma wybrane*, t. I, Warszawa 1959, s. 1-276.

²⁰ I. B. Mindlin: *Pieriechod G. W. Plechanowa ot narodniczestwa k marksizmu*, „Woprosy Istorii”, 1956, nr 12, s. 3-16. Zob. też A. Walicki: *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973, s. 590-614.

²¹ G. W. Plechanow: *Poczemu i kak my razaszlis' s riedakcyjeje „Wiestnika Narodnoj Woli”*, [w:] *Soczinienija*, t. XIII, Moskwa-Leningrad 1926, s. 23-33. Zob. też J. Z. Polewoj: *Zarozhdienije marksizma w Rosii 1883-1894 gg*, Moskwa 1959, s. 164-165; L. G. Dejcz: *O sblizenii i razrywie s narodnikami (K istorii woźniknowienija grupy „Oswoboźdienie Truda”)*, „Proletarskaja Riewolucja”, 1923, nr 81, s. 5-54.

²² *Literaturnoje nasledije G. W. Plechanowa*, Sb. VIII, Moskwa 1940, s. 213.

²³ G. W. Plechanow: *Pierwyje szagi socjaldiemokraticzeskogo dwiżenija w Rosii*, [w:] *Soczinienija*, t. XXIV, s. 178, L. G. Dejcz: *Pierwyje szagi grupy „Oswoboźdienie Truda”*, [w:] *Gruppa „Oswoboźdienie Truda”*... , Sb. I, s. 17-18.

²⁴ M. Wiskonti: *Czleny grupy „Oswoboźdienie Truda” (Wospominanija)*, [w:] *Gruppa „Oswoboźdienie Truda”*... , Sb. II, s. 149-159.

w przyszłości partii robotniczej w Rosji. Drogą ku temu była możliwie jak najszersza propaganda marksizmu wspierana przez akcję wydawniczą grupy. Zapoczątkowały ją „Biblioteka współczesnego socjalizmu”, prezentująca przekłady najważniejszych dzieł Marksa i Engelsa, a także oryginalne prace traktujące o problemach ruchu rewolucyjnego na Zachodzie i w Rosji.²⁵

W miesiąc później ukazała się już pierwsza publikacja. Był to właśnie ów artykuł Plechanowa, adresowany wcześniej do „Więstnika Narodnoj Woli”, a wydany tym razem w formie oddzielnej broszury, którą nie bez racji nazwano później „pierwszą profession de foi socjalizmu rosyjskiego”, gdyż od tej pory przewodnią myślą Plechanowa stała się teza o konieczności zdobycia przez proletariat władzy politycznej.²⁶

Może to nastąpić — twierdził autor — jedynie drogą walki politycznej, która jest warunkiem *sine qua non* wszelkich przemian społeczno-ustrojowych. Marksistowska taktyka walki klasowej nie ma jednak nic wspólnego z terrorystyczno-spiskową koncepcją Woli Ludu.²⁷ Rewolucja socjalistyczna w Rosji dokona się bowiem nie „poprzez lud”, jak utrzymują narodnicy, lecz za sprawą świadomej i zorganizowanej klasy robotniczej. Rewolucję tę poprzedzić musi przewrót typu burżuazyjno-demokratycznego. Sojusznikiem proletariatu będzie wtedy burżuazja, ponieważ właśnie ona zainteresowana jest w zniesieniu absolutyzmu i ustanowieniu w Rosji liberalnych instytucji politycznych. Rewolucja burżuazyjna jest również w najwyższym interesie proletariatu rosyjskiego, który tylko w warunkach swobód politycznych będzie zdolny przygotować się do przyszłych zadań. W dążeniu do demokratycznych przeobrażeń w Rosji, interesy burżuazji i proletariatu zbiegają się więc, wbrew zasadniczemu antagonizmowi tych klas i wbrew założeniu, że w wyniku przewrotu demokratycznego proletariat znajdzie się w opozycji do systemu, który sobie sam wywalczył. Chodzi o to, aby w walce z samowładztwem proletariat był siłą samodzielną, w pełni świadomą odrębności swych interesów. Dlatego też budzenie świadomości socjalistycznej w proletariacie jest jednym z najważniejszych zadań socjaldemokracji.

„Idea rewolucyjna — pisał Plechanow — pod względem treści wewnętrznej jest swego rodzaju dynamitem, którego nie zastąpią żadne inne materiały wybuchowe na świecie”.²⁸

²⁵ G. W. Plechanow: *Ob izdaniu „Biblioteki Sowriemiennogo Socjalizma”*, [w:] *Soczi-nienija*, t. II, Moskwa b.d.w., s. 21–23. Zob. też Polewoj: *op. cit.*, s. 167–169.

²⁶ W. I. Lenin: *W związku z „profession de foi”*, [w:] *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1953, s. 300–301.

²⁷ Plechanow: *Pisma wybrane*, s. 351.

²⁸ *Ibidem*, s. 343.

Nie bardzo wiadomo, z jakim oddźwiękiem wystąpienie Plechanowa spotkało się w Rosji — tych, którzy podzielili jego poglądy na pewno było jeszcze niewielu. Z łatwością natomiast można sobie wyobrazić reakcję narodników, skoro twierdzono nawet, że dla autora *Socjalizmu i walki politycznej* ważniejsza jest krytyka Woli Ludu niż walka przeciw caratowi.²⁹

Jeszcze większą burzę wywołały, wydane w 1884 r. *Nasze rozbieżności*, albowiem Plechanow podważył najistotniejszy punkt doktryny narodnickiej, dowodząc niezbicie faktów świadczących o rozwoju kapitalizmu w Rosji.³⁰

Prawa dziejowe — twierdził Plechanow — nie dadzą się podporządkować żadnym indywidualnym pragnieniom, ani chociażby najsilniejszej woli rewolucyjnej. Pierwszym zadaniem jest zbadać, w jakim kierunku popychają Rosję nieubłagane konieczności ekonomiczne. Otóż jasne stało się, że wspólnota gminna skazana jest na zagładę i nie można oczekiwać, by miała ona stać się zarodkiem socjalistycznej organizacji społeczeństwa. Podobnie jak na zachodzie Europy, socjalizm w Rosji może być tylko wynikiem sprzeczności gospodarki kapitalistycznej, która niebawem opanuje cały kraj. Od czasu reform Aleksandra II Rosja wkroczyła na drogę kapitalizmu i żadne marzenie „o skoku” z prymitywnej gospodarki naturalnej do komunizmu nie mogą temu zapobiec. Rozpoczął się już i nadal będzie trwać proces kapitalistycznego zróżnicowania chłopstwa, którego znaczna część ulegnie proletaryzacji. Społeczeństwo rosyjskie, tak samo jak wszystkie społeczności zachodnie, musi się rozwarstwiać na rosnącą armię proletariuszy i burżuazję. Walka zaś między tymi klasami kształtować będzie dzieje Rosji w przyszłości. W miarę rozwoju stosunków kapitalistycznych będą się pogłębiać zasadnicze sprzeczności między burżuazją a proletariatem, by doprowadzić w końcu do rewolucyjnego zrywu klasy robotniczej. Jednakże może się to dokonać dopiero pod wpływem rewolucyjnej inteligencji, która powinna przewodzić duchowo i politycznie klasie robotniczej. Podkreślając raz jeszcze konieczność politycznego organizowania się proletariatu, Plechanow wyraźnie już stwierdził: „[...] możliwie najszybsze utworzenie partii robotniczej jest jedynym środkiem rozwiązania wszystkich sprzeczności obecnej Rosji”.³¹

Na prawach dygresji warto dodać, że poglądy Plechanowa na rewolucję rosyjską, ukształtowane w połowie lat 80., nie uległy w zasadzie większym

²⁹ G. S. Żujkow: *Pietiersburskije marksisty i grupa „Oswobodzenie Truda”*, Leningrad 1975, s. 105.

³⁰ O przyjęciu przez środowisko rewolucyjne „Naszych rozbieżności” — M. Gorki: *Moje uniwersytety*, Warszawa 1949, s. 66–68.

³¹ Plechanow: *Pisma wybrane*, s. 740.

zmianom.³² Skrajny „okcydentalizm” i ortodoksja, jakie od początku cechowały jego twórczość marksistowską, stały się przyczyną swoistej — by nie powiedzieć błędnej — interpretacji wielu późniejszych wydarzeń i przesądziły o jego odosobnieniu politycznym w najbardziej decydującym momencie — w roku 1917.

Niemniej jednak ukazanie się drukiem *Socjalizmu i walki politycznej* oraz *Naszyc rozbieżności* bez wątpienia podniosło autorytet Plechanowa szczególnie w oczach zachodnich socjaldemokratów, którzy odtąd ze zdwojoną uwagą zaczęli przyglądać się kierowanej przez niego organizacji.³³

A grupa Wyzwolenie Pracy działała nieprzerwanie mimo poważnych kłopotów finansowych i ciągłego borykania się z trudnościami emigracyjnego życia. Plechanow pracował bez wytchnienia. Pisząc drugą, uzupełnioną wersję programu, zbierał jednocześnie materiały do nowej serii wydawniczej pod nazwą „Biblioteka Robotnicza”.³⁴ Wydawnictwo to — pomyslane jako prezentacja najważniejszych problemów, które mogłyby interesować rosyjskiego robotnika — skierowane było jednak głównie do inteligencji, podobnie zresztą jak wychodzący w latach 1888–1892 „Socjał-Diemokrat”, w którym zamieszczano artykuły o tematyce teoretyczno-politycznej i literackiej.³⁵

Choć pisma Plechanowa docierały wtedy do Rosji zaledwie w niewielkich ilościach, to jednak musiały trafić do tej nielicznej grupy działaczy o poglądach marksistowskich, którzy z początkiem lat 90. zaczęli przygotowywać zarzewie buntu. Jednakże wielokrotnie ponawiane przez Plechanowa próby nawiązania bliższych kontaktów z krajem nie spotkały się z żadnym oddźwiękiem.³⁶

³² W ćwierć wieku później Plechanow pisał: „Moi takticzeskije wzgłady wpołnie słozylis’ w to wriemia kogda bolszewikow i mieńszewikow jeszcze nie było na swietie, w pieriod wozniknowienija grupy Oswoboźdienije Truda. S tiech por w nich nie proischodiło nikakich suszczestwiennych izmienienij. Jesli ja inogda poddierzywał bolszewikow, a inogda, naoborot, mieńszewikow, to eto proischodiło po toj wies’ma prostoj priczinie, czto togda tie, togda drugije byli boleje prawy s mojej toczki zrienija”. G. W. Plechanow: *Nasze położenije*, [w:] *Soczinienija*, t. XIX, Moskwa–Leningrad 1927, s. 283.

³³ W liście do Wiery Zasulicz z 23 kwietnia 1885 r. Engels pisał: „[...] jestem dumny z tego, że wśród młodzieży rosyjskiej istnieje partia, która szczerze i niedwuznacznie przyjmuje wielkie ekonomiczne i historyczne teorie Marksa i ostatecznie zrywa ze wszystkimi anarchistycznymi i nieco słowianofilskimi tradycjami swoich poprzedniczek”. *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego*, t. II, s. 737–738.

³⁴ Polewoj: *op. cit.*, s. 233–236.

³⁵ G. W. Plechanow: *Ot riedakcii sbornika „Socjał-Diemokrat”*, [w:] *Soczinienija*, t. III, s. 11. Zob. też. Polewoj: *op. cit.*, s. 241–244.

³⁶ Łukawski: *op. cit.*, s. 80–83. Szczegółowo omawia ten problem G. S. Żukow: *Pietierburgskie marksisty i grupa „Oswoboźdienije Truda”*, s. 146–246.

Wielkie sukcesy natomiast odnosił Plechanow na forum międzynarodowym, o czym świadczy owacja, jaką mu zgotowano w Paryżu w 1889 r. na inauguracyjnym kongresie II Międzynarodówki, podczas którego słynne przemówienie autora *Naszych rozbieżności* na temat perspektyw rozwoju rewolucji w Rosji wywołało nadszpiewany entuzjazm zebranych. „Ruch robotniczy w Rosji — stwierdził w zakończeniu Plechanow — może zwyciężyć tylko jako ruch robotniczy, albo w ogóle nie zwycięży”.³⁷ Ta lapidarna konkluzja obiegła całą podziemną Rosję i od tej pory miała się stać dewizą socjaldemokratów rosyjskich.

Udział w kongresie był znakomitą okazją do zawarcia nowych znajomości. Chodziło głównie o nawiązanie kontaktów z socjaldemokracją niemiecką, chociaż nie mniej ważne były rozmowy z socjalistami francuskimi. W Londynie zaś miało dojść wreszcie do długo oczekiwanego spotkania z Engelsem.³⁸

W tym też czasie rozpoczęła się systematyczna współpraca Plechanowa z międzynarodową prasą socjalistyczną. Na początku lat 90. ukazał się w „Neue Zeit” cykl artykułów pt. *W sześćdziesięciolecie śmierci Hegla*, a na łamach „Vorwärtsu” pojawiły się artykuły o sytuacji politycznej w Rosji. Od kilku lat był też Plechanow cenionym współpracownikiem prasy francuskiej.³⁹ W roku 1894 wyszły ponadto dwie pozycje książkowe, które miały mu przynieść wielki rozgłos na Zachodzie — wysoko cenione studium o Mikołaju Czernyszewskim⁴⁰ oraz ciesząca się dużą poczytnością broszura *Anarchizm i socjalizm*.⁴¹

Działalność pisarska i błyskotliwe wystąpienia polityczne zdobyły Plechanowowi taką renomę, że na III Kongresie Międzynarodówki w Zurychu (1893) powierzono mu zreferowanie jednego z najistotniejszych zagadnień taktycznych, a mianowicie — stosunku socjalistów do wojny. Plechanow opowiedział się wówczas przeciwko rezolucji wzywającej w momencie rozpoczęcia działań wojennych do strajku powszechnego i dość przekonująco to uzasadnił. Gdyby proletariats mógł zorganizować strajk powszechny, nie

³⁷ G. W. Plechanow: *Riecz na miezdunarodnom roboczom socjalisticheskom kongressie w Parize (14–21 jula 1889 g.)*, *Izbrannyje filosofskie proizwiedienija w piati tomach*, t. I, Moskwa 1956, s. 419 i 421. Zob. też. W. A. Smirnowa: *Plechanow w miezdunarodnom socjalisticheskom dżiwienii (1883–1900)*, „Woprosy istorii”, 1956, nr 12, s. 25.

³⁸ *Ibidem*, s. 22.

³⁹ O związkach Plechanowa z międzynarodowym ruchem socjaldemokratycznym — Polewoj: *op. cit.*, s. 244–271.

⁴⁰ G. W. Plechanow: *N. G. Czernyszewskij*, [w:] *Soczinienija*, t. V, Moskwa 1924, t. VI, Moskwa–Leningrad 1925.

⁴¹ G. W. Plechanow: *Anarchizm i socjalizm*, [w:] *Soczinienija*, t. IV, izd. 2, Moskwa 1922, s. 169–248.

musiałyby czekać na wybuch wojny, lecz wcześniej obaliłyby rząd, który tę wojnę przygotowuje.⁴²

Na forum publicznym Plechanow zawsze wywierał bardzo korzystne wrażenie. Miał też grono wielbicieli, którzy te opinie szeroko rozpowszechniali. Z czasów kongresu zuryckiego zachowały się wspomnienia znanego skądinąd Anatola Łunaczarskiego, który o przywódcy socjaldemokracji rosyjskiej pisał w sposób na tyle niekonwencjonalny, że wciąż będzie skłaniał do refleksji.

„W powierzchowności Plechanowa, w jego sposobie mówienia, w głosie i manierach było coś pańskiego [...]. To, rzecz jasna, mogło drażnić człowieka z instynktem proletariackim. Ale jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż ów arystokrata był skrajnym rewolucjonistą i pionierem ruchu robotniczego, to wręcz przeciwnie: arystokracyzm Plechanowa wydawał się czymś imponującym i wzruszającym.”⁴³

Po wielu sukcesach na Zachodzie przyszła również pora na Rosję. Minął czas, gdy jego poglądy nie znajdowały odzewu w ojczyźnie. Rok 1895 przyniósł mu tak wielką sławę, że wreszcie mógł się uznać „za władcę dusz młodego pokolenia”.⁴⁴

Stało się tak za sprawą legalnie wydanej w Rosji książki, która ukazała się dzięki staraniom petersburskiego socjaldemokraty Aleksandra Potresowa. Ze względu na cenzurę nadano jej dość wymyślny tytuł *Przyczynek do zagadnienia rozwoju monistycznego pojmowania dziejów*, co wcale nie oznaczało, że traciła przez to na atrakcyjności.⁴⁵ Oprócz właściwych autorowi akcentów polemicznych z narodnicką koncepcją „odrębnej drogi” rozwoju Rosji, kolejna publikacja Plechanowa pomyślana była przede wszystkim jako systematyczny wykład marksizmu od materialistów francuskich XVIII w. poprzez socjalistów utopijnych i klasyczną filozofię niemiecką na twórczości Marksa i Engelsa kończąc.

Przyczynek do zagadnienia rozwoju... był najpoważniejszym dziełem filozoficznym Plechanowa, a fakt, że na gruncie rosyjskim książka ta długo jeszcze stanowić miała całkowitą nowość, zapewniał autorowi niepodważalny autorytet w dziedzinie myśli marksistowskiej, ugruntowany tym bardziej, że dla większości socjaldemokratów rosyjskich dzieło Plechanowa było głów-

⁴² G. W. Plechanow: *Wojennyj wopros na kongressie w Curichie*, [w:] *Soczinienija*, t. IV, s. 161–168.

⁴³ A. Łunaczarski: *Wspomnienia o Plechanowie*, „Zeszyty Teoretyczno-Polityczne”, 1957, z. 1–2, s. 11.

⁴⁴ Łukawski: *op. cit.*, s. 129. Zob. też C. Bobrowska [Zelikson]: *Wspomnienia rewolucjonistki*, Warszawa 1959, s. 25.

⁴⁵ J. Plechanow: *Przyczynek do zagadnienia rozwoju monistycznego pojmowania dziejów*, Warszawa 1948.

nym, jeśli nie jedynym źródłem poznania, z którego mogli czerpać wiedzę o filozoficznych podstawach doktryny.⁴⁶

W sytuacji, gdy Plechanow był już powszechnie uznanym reprezentantem socjaldemokracji rosyjskiej w skali międzynarodowej, zupełnie oczywisty wydaje się fakt, że właśnie tam skierował swe kroki Włodzimierz Uljanow, znany później jako główny ideolog ruchu komunistycznego, u Plechanowa właśnie szukający duchowego wsparcia.

O wkroczeniu Uljanowa na drogę rewolucyjną w znacznej mierze zadecydowała śmierć jego brata Aleksandra, straconego wiosną 1887 roku za udział w przygotowywaniu zamachu na cara Aleksandra III.⁴⁷ Było to w czasie studiów młodego adepta rewolucji na wydziale prawa uniwersytetu kazańskiego, skąd zresztą został wkrótce usunięty za udział w zaburzeniach studenckich, z powodu których musiał opuścić Kazań.⁴⁸ Przez następne dwa lata przebywał we wsi Kokoszki, gdzie czas wypełniały mu „własne” studia nad literaturą społeczno-polityczną, głównie nad dziełami Czernyszewskiego i Mikołaja Dobrolubowa.⁴⁹

Jesienią 1888 roku powrócił do Kazania, ale na uniwersytet nie został przyjęty, odmówiono mu też prawa do kontynuowania studiów za granicą. Wstąpił więc do jednego z kółek marksistowskich, kierowanych przez Mikołaja Fiedosiejewa, gdzie namiętnie spierano się o książki Plechanowa i perspektywy przyszłej rewolucji w Rosji.⁵⁰ Można powiedzieć, że był to typowy spór marksistów z narodnikami, albowiem większość uczestników tych nieregularnych zebrań znajdowała się jeszcze pod silnym wpływem ideologii narodnickiej.⁵¹

Całą uwagę młodego Uljanowa pochłaniały wtedy studia nad opanowaniem podstawowych dogmatów marksizmu. Wkrótce też miał znaleźć wiernych towarzyszy, z którymi mógł się dzielić wrażeniami z nowych lektur

⁴⁶ A. Schaff: *Wstęp*, [w:] Plechanow: *Przyczynek do zagadnienia rozwoju...*, s. V.

⁴⁷ A. Uljanowa-Jelizarowa: *Wspomnienia o Iljiczu*, [w:] *Lenin we wspomnieniach współczesnych*, t. I, Warszawa 1960, s. 21; N. K. Krupska: *Wspomnienia o Leninie*, Warszawa 1971, s. 15.

⁴⁸ *Włodzimierz Iljicz Lenin. Życiorys*, Warszawa 1961, s. 25–27.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 27.

⁵⁰ Polewoj: *op. cit.*, s. 354.

⁵¹ *Ibidem*, s. 355. „Prawie wszyscy oni we wczesnej młodości entuzjastycznie czcili bohaterów terroru. Wyzwolenie się spod czaru tej bohaterskiej tradycji wymagało walki, towarzyszyło mu zerwanie z ludźmi, którzy za wszelką cenę chcieli pozostać wierni Narodnej Woli”. W. I. Lenin: *Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu*, [w:] *Dzieła*, t. 5, Warszawa 1950, s. 570–571. We wczesnej młodości Lenin też był związany z tradycją Woli Ludu. Walicki: *op. cit.*, s. 640.

i nakłaniać ich do zmiany poglądów.⁵² Działo się to już w Samarze, gdzie z łatwością nawiązał kontakt z kółkiem Aleksandra Sklarenki. Zdobyta wcześniej wiedza pozwoliła mu szybko zabłysnąć w gronie rówieśników i zadziwiać ich precyzją wygłaszanych sądów i definicji.⁵³

W roku 1891 po raz kolejny dowiódł swych zdolności, kończąc jako eksternista z najlepszym wynikiem wydział prawa na uniwersytecie w Petersburgu. Jednakże ani życie w prowincjonalnej Samarze nie było mu sążone, ani kancelaria adwokacka. Od zarania młodości wszystkie jego plany nieodwracalnie podporządkowane były jednej idei — sprawie rewolucji.⁵⁴

Jesienią 1893 r. przeniósł się więc do Petersburga, by tam — w stolicy carskiej Rosji — kontynuować swój rewolucyjny staż.⁵⁵ W ciągu następnych dwóch lat zdążył zabłysnąć w tamtejszych kółkach marksistowskich jako wybitny znawca tematu, posiadający prócz wiedzy książkowej także pewne doświadczenia rewolucyjne. Szybko więc zyskał sobie uznanie wśród ówczesnych koryfeuszy ruchu, takich jak Piotr Struve, Juliusz Martow, Gleb Krzyżanowski, czy wspomniany już Potresow.

Petersburg jako skupisko wszystkich antynomii rosyjskiego życia był najodpowiedniejszym miejscem, gdzie młodzieńcze plany Uljanowa mogły się urzeczywistnić, zwłaszcza że już wkrótce w pełni miał rozwinąć skrzydła.

Działalność pisarską rozpoczął — podobnie jak Plechanow w latach 80. — frontalnym atakiem na ideologię narodnicką. Za pretekst posłużyła mu książka Postnikowa o gospodarce chłopskiej w południowej Rosji, w której krytyczny recenzent dostrzegł wiele elementów sprzecznych z wizją autora, wskazując głównie na postępujące rozwarstwienie majątkowe chłopstwa, prowadzące w konsekwencji do rozwoju form właściwych kapitalizmowi.⁵⁶ W tym samym tonie utrzymany był referat o rynkach, idący w kierunku udowodnienia tezy o istnieniu w Rosji podstawowych przesłanek dla kapitalizmu w postaci wciąż rozszerzającego się rynku wewnętrznego, a więc teorii diametralnie różnej od klasycznych w tym względzie założeń narodnickich.⁵⁷ Pauperyzacja ludności wiejskiej bynajmniej nie uniemożliwiła rozszerzenia

⁵² O kształtowaniu się marksistowskiego poglądu Uljanowa — Polewoj: *op. cit.*, s. 360–367.

⁵³ I. Łalajanc: *O moich spotkaniach z W. I. Leninem w latach 1893–1900*, [w:] *Lenin we wspomnieniach współczesnych*, t. I, s. 112.

⁵⁴ M. A. Silwin: *Lenin w period zarożdżenija partii. Wspominanija*, Leningrad 1958, s. 69.

⁵⁵ Żujkow: *op. cit.*, s. 247; Polewoj: *op. cit.*, s. 426–434; Silwin: *op. cit.*, s. 32–57.

⁵⁶ W. I. Lenin: *Nowe ruchy gospodarcze w życiu chłopskim (w związku z książką W. J. Postnikowa „Gospodarstwo chłopskie w południowej Rosji”)*, [w:] *Dzieła*, t. I, Warszawa 1950, s. 1–68.

⁵⁷ W. I. Lenin: *W związku z tak zwaną kwestią rynków*, [w:] *Dzieła*, t. I, s. 69–123.

rynku; przeciwnie — dowodzi autor — proletaryzujący się chłopci, zmuszeni sprzedawać swą siłę roboczą, rozszerzają rynek, a rozwijający się kapitalizm stwarza sobie w ten sposób zbyt nie tylko na towary konsumpcyjne, ale i na środki produkcji.

Śmiało wystąpił również przeciwko filozofii społecznej narodników, przejawiającej się wtedy głównie w twórczości Mikołaja Michajłowskiego i Sergiusza Krywienki, uważanych zresztą za epigonów ruchu narodnickiego. Znalazło to wyraz w głośnej (bo wycofanej z druku) rozprawie pod nader charakterystycznym tytułem *Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom?*⁵⁸

Narodnictwo lat 90. nie jest kontynuacją dawnych, rewolucyjno-demokratycznych tradycji, lecz przerodziło się w nurt liberalny, wrogi postępowej ideologii — twierdzi autor. Z programu politycznego, obliczonego na to, by poderwać chłopstwo do rewolucji socjalistycznej, pozostał jedynie program umiarkowanych reform, których realizacja nie wykracza poza ramy ustroju burżuazyjnego

Subiektywizmowi pisarzy narodnickich idealizujących wolę „krytycznie myślących jednostek” należy przeciwstawić — zdaniem autora — materialistyczne pojmowanie dziejów, czyli teorię, w myśl której wszelkie procesy społeczne zdeterminowane są przez stosunki produkcji i niezależne od woli jednostek, gdyż ta może być skuteczna jedynie wówczas, gdy zbiega się z dążeniami klasy przodującej i odzwierciedla jej interesy.

Zgodnie z tymi założeniami określone zostały specyficzne cechy ekonomiczno-społecznego ustroju Rosji oraz zadania poszczególnych klas społecznych w ruchu wyzwolenicznym, z wyraźnym zaakcentowaniem tezy o hegemonii proletariatu, która w przyszłości miała stać się podstawą taktyki bolszewików.

Wskazując na sprzeczności klasowe, świadczące o nieuchronnie zbliżającej się rewolucji, autor pisał:

„Socjaldemokratyczne rozwiązanie tego zagadnienia opiera się na poglądzie, że rosyjski ustrój ekonomiczny reprezentowany jest przez społeczeństwo burżuazyjne, z którego może być tylko jedno wyjście, wynikające z samej istoty ustroju burżuazyjnego — mianowicie walka klasowa proletariatu z burżuazją”⁵⁹.

⁵⁸ W. I. Lenin: *Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciwko socjaldemokratom? (odpowiedź na artykuł czasopisma „Russkoje Bogatstwo” przeciwko marksistom, [w:] Dzieła, t. I, s. 127–357. Stanowisko Lenina wobec liberalnego narodnictwa dość szczegółowo omówione jest w pracy W. I. Lenin i russkaja obszczestwiennno-politiceskaja mysl XIX — naczala XX w., pod red. S. M. Lewina, Leningrad 1969.*

⁵⁹ W. I. Lenin: *Kto to są «przyjaciele ludu» i jak oni walczą przeciwko socjaldemokratom?...*, s. 162.

„Marksieci — czytamy dalej — nie powinni przy tym zapominać o ogromnym znaczeniu demokracji i walki przeciw absolutyzmowi i biurokracji carskiej [...] nie zapominając ani na chwilę, że walka przeciwko wszystkim tym instytucjom jest nieodzowna jedynie jako środek ułatwiający walkę z burżuazją, że urzeczywistnienie postulatów ogólnodemokratycznych jest dla robotnika niezbędne tylko jako utworzenie drogi do zwycięstwa nad głównym wrogiem mas pracujących — instytucją z istoty swej czysto demokratyczną — nad kapitałem”.⁶⁰

Na tym tle rozwinął Lenin (pod tym pseudonimem występuje Uljanow od 1901 r.) tezę o konieczności utworzenia w Rosji socjalistycznej partii robotniczej, dzięki której proletariats w walce z absolutyzmem nie będzie instrumentem burżuazji, lecz przekształci się w ruch samodzielny, świadomy swego antagonizmu w stosunku do caratu lecz i do całego systemu kapitalistycznego.

Nie da się zaprzeczyć, że autor tych wypowiedzi — niezależnie od istoty poruszanych treści — musiał być znawcą przedmiotu, a jeśli chodzi o znajomość tajników rewolucji — stać się miał niebawem profesjonalistą. Na spotkanie z Plechanowem wyruszał więc prawdziwy partner do rozmów, posiadający już wyraźne *credo* polityczne.

Decyzję o wyjeździe podjęto w lutym 1895 r. na zebraniu przedstawicieli kółek marksistowskich w Petersburgu, podczas którego omawiano kwestię nowej taktyki socjaldemokracji, wynikającej z przechodzenia od propagandy do masowej agitacji politycznej.⁶¹ Konspiracja nakazywała określone metody działania. Zgodzono się więc, że literatura niezbędna do tej gigantycznej akcji drukowana będzie za granicą i stamtąd „przerzucana” do Rosji. W tej sytuacji pierwszoplanowym zadaniem było nawiązanie łączności z grupą Wyzwolenie Pracy i ustalenie planów na przyszłość.

Formalnie organizację petersburską miało reprezentować dwóch delegatów, ale realizację zadania powierzono w zasadzie Leninowi, który tym razem bez żadnych przeszkód otrzymał paszport i planowany wyjazd wkrótce doszedł do skutku — w maju 1895 r. Lenin znajdował się już w Genewie.⁶²

Spotkanie było niezwykle ważne i obie strony musiały oczekiwać go z wielką niecierpliwością. W przypadku Lenina miała to być chwila szczególna, gdyż rangę spotkania zwielokrotniały jeszcze względy osobiste. Szedł

⁶⁰ *Ibidem*, s. 312.

⁶¹ *W. I. Lenin i ruskaja obszczestwienno-politiceszkaja mysl'*... , s. 266–268; Żujkow: *op. cit.*, s. 251.

⁶² Leninowi towarzyszył w wyjeździe socjaldemokrata Eugeniusz Sponti. G. S. Ulman: *W. I. Lenin za granicą w 1895 g.*, „Woprosy istorii KPSS”, 1973, nr 6, s. 42.

przecież do „mistrza” i taki stosunek między nimi miał już pozostać.⁶³ Plechanowa natomiast ogarniało uczucie satysfakcji, jaką wtedy mogło mu dać jedynie nawiązanie łączności z ruchem socjaldemokratycznym w kraju, a przyjazd Lenina oznaczał, że z dawna oczekiwany moment zacznie nabierać wreszcie bardziej realnych perspektyw. Lenin bowiem miał być pierwszym marksistą, który przyjeżdżał z Rosji w celu przeprowadzenia poważnych, rzeczowych rozmów z emigracyjną grupą Wyzwolenie Pracy.⁶⁴

Plechanow traktujący zazwyczaj protekcyjnie każdego przybysza „ze wschodu”, tym razem na wieść o spotkaniu szczerze się uradował, zwłaszcza gdy się dowiedział, że wysłannikiem z Petersburga jest brat słynnego w kręgach rewolucyjnych Aleksandra Uljanowa.⁶⁵

Ta aureola narodniczej tradycji od razu wytworzyła swoistą więź między przywódcami. Plechanow najlepiej wiedział, z jaką żarliwością będzie bronić marksizmu ten, kto wyrwał się spod czaru idei narodniczych. Wtedy zapewne nie przypuszczał jeszcze, że Lenin niebawem sięgnie do teorii Tkaczowa, by wziąć z niej to, co było najistotniejsze — blankizm.

W dziejach socjaldemokracji rosyjskiej zbliżał się okres przełomu i wszystko wskazywało na to, że rozmowy prowadzone w tym kierunku będą uwieńczone sukcesem. Plechanowa od wielu już lat cechowała rutyna, Lenin natomiast był doskonale przygotowany merytorycznie.⁶⁶ Zgodnie z planem przedłożył Plechanowowi postulaty narady petersburskiej w sprawie czasopism dla robotników oraz transportu nielegalnej literatury do kraju, wskazując jednocześnie na priorytet tego zadania w stosunku do innych kwestii związanych z narastającym żywiolowo w Rosji ruchem robotniczym, zobowiązał się też dostarczyć pieniądze i materiały.⁶⁷ Oprócz cennych informacji o działalności socjaldemokratów w Petersburgu, mógł też przekazać Plechanowowi swoje najnowsze prace — wspomnianą już rozprawę *Kto to są przyjaciele ludzi...* oraz artykuł *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej kry-*

⁶³ „Plechanow odegrał doniosłą rolę w rozwoju Włodzimierza Ilicza, pomógł mu znaleźć właściwą drogę rewolucyjną i dlatego przez długi czas otoczony był w jego oczach aureolą...” Krupska: *op. cit.*, s. 652. Zob. też B. A. Czagin, I. N. Kurbatowa: *Plechanow*, Moskwa 1973, s. 63.

⁶⁴ P. B. Aksielrod o wstřieczach s E. I. Sponti i W. I. Uljanowym-Leninym, [w:] *Pieriepiska G. W. Plechanowa i P. B. Aksielroda*, t. I, Moskwa 1925, s. 265.

⁶⁵ Jowczuk, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 135.

⁶⁶ Pierwsze spotkanie Plechanowa z Leninem odbyło się najprawdopodobniej w genewskiej kawiarni „Landolt”. Kowczuk, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 135; Czagin, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 60. Maksymow z kolei, powołując się na wspomnienia Spontiego, utrzymuje, że spotkanie to odbyło się jednak w domu Plechanowa. Maksymow: *op. cit.*, s. 102.

⁶⁷ Niektórzy historycy są zdania, że Lenin już wówczas rozważał kwestię utworzenia partii marksistowskiej w Rosji. Zob. Żujkow: *Gruppa „Oswobodzenie Truda”*, Moskwa 1962, s. 123–124.

tyka w książce p. Struwe zamieszczony w zbiorze *Materiały do charakterystyki rozwoju gospodarczego Rosji*.⁶⁸

Dyskusja wokół ostatniej z wymienionych pozycji ujawnić miała pewne kontrowersje w ocenie roli liberalnej burżuazji, ale wydaje się — wbrew temu, co sądzą niektórzy badacze radzieccy, że wówczas nie miało to większego znaczenia. Plechanow, choć zwykle nad wyraz pryncypialny, również zbytnio nie przywiązywał do tego wagi, a poza tym, wyraźnie przejawiał wolę kompromisu. Widać bardziej zależało mu wtedy na kontaktach z rewolucyjnym Petersburgiem, niż na prowadzeniu czysto akademickich sporów. Lenin ponadto musiał zrobić bardzo korzystne wrażenie w Genewie, bo Plechanow w tym czasie wyrażał się o nim wręcz entuzjastycznie. „Przyjechał tutaj młody towarzysz — pisał w liście do żony — bardzo mądry, wykształcony i posiadający dar słowa. Co za szczęście, że w naszym ruchu są tacy ludzie”.⁶⁹

Po wizycie Lenina w Zurychu równie przychylną opinię wyraził też Axelrod.⁷⁰ Choć i on, trzeba przyznać, nie mógł ukryć niezadowolenia z powodu krytycznego stosunku Lenina do liberałów.⁷¹ Kiedy bowiem rozmowa zesłała na temat artykułów zamieszczonych we wspomnianym zbiorze, wywiązała się dyskusja, w której Axelrod bronił tezy o zbieżności interesów liberalnej burżuazji i proletariatu w dziele obalenia samowładztwa i wprowadzenia porządku konstytucyjnego w Rosji, co Lenin skwitował lakonicznym stwierdzeniem: „wy odwracacie się do liberałów placami, a my — twarzą”, przyznając wprawdzie, że Plechanow w podobny sposób ustosunkował się do jego artykułu.⁷²

I ta właśnie uwaga stała się przedmiotem długotrwałych sporów i dyskusji, głównie w historiografii radzieckiej.⁷³ Jej czołowi twórcy zmierzali zwykle

⁶⁸ W. I. Lenin: *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce p. Struwego (Odzwierciedlenie marksizmu w literaturze burżuazyjnej)*, [w:] *Dzieła*, t. I, s. 359–553.

⁶⁹ G. S. Żujkow, N. I. Kurbatowa: *O swiazach Pietierburskogo „Sojuza bor’by za oswobodzenie roboczego klasa” s gruppoj „Oswobodzenie Truda” w 1895–1900 gg.*, „Istoriczeskij archiw” 1958, nr 6, s. 209.

⁷⁰ B. P. Aksielrod o wstriezczach s E. I. Sponti i W. I. Uljanowym-Leninym. . . , s. 271.

⁷¹ *Ibidem*, s. 270.

⁷² *Ibidem*, s. 271.

⁷³ Niemal we wszystkich wcześniejszych pracach poświęconych Plechanowowi, łączącąc może lata 20., oraz we wszystkich syntezach ruchu robotniczego podkreśla się rozbieżności w sprawach taktycznych, które rzekomo uwidoczniły się już przy pierwszych kontaktach Lenina z Plechanowem, przy czym dla ilustracji tej tezy przytacza się zazwyczaj to jedno stwierdzenie Lenina. Z kolei, w historiografii najnowszej spotyka się tezę zgoła odmienną, często nawet z pewnym odcieniem polemicznym. „Wzgliady Lenina i Plechanowa na ważniejszyje woprosy riwolucyonnoj bor’by w to wremia w osnownom soppadali. Popytki pierieniesti na etot pieriod boleje pozdnyje korennyje razchozdienija

do wykazania, że już w połowie lat 90., między Plechanowem a Leninem istniały poważne rozbieżności taktyczne. Jednakże wszelkie próby przenoszenia późniejszej różnicy zdań w ocenie liberalnej burżuazji na okres poprzedzający rewolucję 1905 r. są całkowicie bezpodstawne, albowiem w zasadzie nie znajdują potwierdzenia w materiałach źródłowych, nawet tych, na które powołują się autorzy. Nic też nie wskazuje, że uwidoczniła się jakaś poważniejsza różnica stanowisk w czasie tych pierwszych spotkań w Szwajcarii. Przeciwnie, poglądy obydwu przywódców, zarówno na temat przyszłej rewolucji, jak i najbliższych zadań socjaldemokracji w Rosji, zgadzały się we wszystkich podstawowych kwestiach. Nie bez znaczenia był również fakt, że na podtrzymaniu nawiązanej współpracy zależało wówczas obydwu stronom i obie strony dążyły raczej do kompromisu, a nie do zaprzepaszczenia szansy, która mogłaby się już nie powtórzyć.

Rozmowy rozpoczęte w Genewie miały być więc kontynuowane, o czym świadczy chociażby trasa podróży Lenina, którą tak pomyślano, by Plechanow mógł się z nim widzieć jeszcze co najmniej dwukrotnie.

Kolejnym miejscem spotkania był Zurych, dokąd udać się miał Plechanow pod pozorem wygłaszania odczytów dla studentów rosyjskich kształcących się na uczelniach szwajcarskich.

Zważywszy na nieustanną inwigilację, jakiej byli poddawani przebywający za granicą Rosjanie, każde spotkanie z Leninem musiało być tak zorganizowane, by nie budziło najmniejszych podejrzeń ochrony.⁷⁴ Z tego też głównie powodu nie prowadzono żadnych stenogramów ani notatek z tych rozmów, które i tak przecież miały bardziej poufny niż oficjalny charakter. Zachowały się jedynie nieliczne listy i fragmenty wspomnień, z których wynika, że Plechanow wciąż był pod wrażeniem niepospolitej osobowości przybysza i bynajmniej tego nie ukrywał, przyznając w liście do Stuve'go wręcz otwarcie, że „z nikim jeszcze nie wiązał tylu nadziei, co z młodym Uljanowem”.⁷⁵

Z Zurychu Lenin udał się do Paryża, aby tam zapoznać się z problemami francuskiego ruchu robotniczego i jego przywódcami.⁷⁶ Po kilku tygodniach

u nich po odnośniku k roli kriestjanstwa i liberalnoj burżuazji w burżuaznoj riewolucii nie podtwierdzajutsia dokumentalno”. Kurbatowa: *op. cit.*, s. 61; „No w tot pieriod — pisze Żujkow — pri pierwom znakomstwie, kak W. I. Lenin, tak G. W. Plechanow byli rady sownadieniju w osnownym, swoich wzgliadow na tiekuszcziye zadaczi socjaldiemokraticzeskogo dwiżenija w Rosii”. Żujkow: *Gruppa „Oswobodienije Truda”*, s. 124.

⁷⁴ Jowczuk, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 138.

⁷⁵ Treść tego listu znalazł podobno Krzyżanowski, który pisze o tym w swoich wspomnieniach. G. Krzyżanowski: *O Włodzimierzu Iljczu, [w:] Lenin we wspomnieniach współczesnych*, t. I, s. 170.

⁷⁶ Maksimow: *op. cit.*, s. 104; Ulman: *op. cit.*, s. 45.

wrócił jednak do Szwajcarii i zatrzymał się w uzdrowisku Clarins, gdzie oczekiwał go przybyły niedawno z Rosji Potresow. Plechanow tymczasem przybył do znajdującego się w pobliżu uzdrowiska Ormont i tam właśnie doszło do ponownego spotkania z Uljanowem.⁷⁷

Róża Plechanow tak odnotowała później to w swych wspomnieniach:

„Te szwajcarskie potkania i dyskusje były nad wyraz bogate. Jeśli nie liczyć rozmów na rozmaite tematy teoretyczne, w centrum dyskusji znajdowały się zazwyczaj problemy związane z praktyczną działalnością socjaldemokratów rosyjskich, z możliwościami, które dopiero teraz się przed nimi odkrywały. Było przy tym wiele opowieści, z jednej strony o ówczesnych kółkach propagandowych, z drugiej zaś — o rutynie rewolucjonistów lat siedemdziesiątych, do których zaliczali się Axelrod i Plechanow”.⁷⁸

Ze szczególną uwagą — jak zaznaczyła autorka — słuchać miał Lenin wszystkiego, co dotyczyło zasad i struktury tajnych organizacji spiskowych.⁷⁹

Prawdopodobnie w Ormont rozważano też możliwość współpracy Lenina z niemieckim czasopismem „Vorwärts”, zaliczającym się wówczas do czołowych organów socjaldemokracji.⁸⁰ Świadczy o tym m.in. list Plechanowa do redaktora „Vorwärtsu”, Wilhelma Liebknechta:

„Polecam Wam jednego z naszych najlepszych przyjaciół — rekomendował Lenina. Ale on wraca do Rosji, więc wskazane jest, aby o jego wizycie w Charlottenburgu nikt nie wiedział [...]. Przekonany jestem, że zrobicie wszystko, co w waszej mocy”.⁸¹

Lenin mógł więc być zadowolony z rezultatów swej pierwszej zagranicznej podróży, choć zapewne nie wiedział jeszcze, jak dalece aprobatą Plechanowa ułatwi mu w przyszłości drogę do kariery. Uwieńczona sukcesem misja otwierała przed socjaldemokracją rosyjską całkiem nowe możliwości, gdyż dzięki podjętej przez Plechanowa akcji wydawniczej można było rozpocząć działalność na daleko szerszą niż dotychczas skalę. Motorem tych działań miało być właśnie czasopismo „Robotnik”, które, ukazując w odpowiednim świetle

⁷⁷ Inne publikacje też potwierdzają tezę, że z przybyszami z Rosji, którzy zamierzali legalnie wracać do kraju, Plechanow starał się spotykać w miarę dyskretnie. Lenin: *Pietierburskije gody...*, s. 210.

⁷⁸ Cytowany fragment wspomnień znajduje się w pracy Żujkowa. Żujkow: *Gruppa „Oswobodzenie Truda”*, s. 125–126.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 126.

⁸⁰ G. S. Żujkow: *Sotrudnicestwo W. I. Lenina w gazietie niemieckich socjaldemokratów „Vorwärts”, „Istoria SSSR”*, 1960, nr 2, s. 263; Maksimow: *op. cit.*, s. 106.

⁸¹ G. W. Plechanow — *Wilgielmu Libkniechtu, Żeniewa 14 sientjabrja 1895 g.*, [w:] *Filosofsko-literaturnoje nasledije G. W. Plechanowa*, t. II, Moskwa 1973, s. 124.

problemy nurtujące środowisko robotnicze, dawało początek socjalistycznej publicystyce agitacyjnej w Rosji.⁸²

Dla Plechanowa spotkanie z Leninem i nawiązanie łączności z ruchem socjaldemokratycznym w kraju stało się źródłem nowej inspiracji literackiej.⁸³ Na początku 1896 r. wyszła legalnie w Petersburgu kolejna książka Plechanowa *Uzasadnienie narodnictwa w pracach p. Woroncowa (W.W.)*, w której autor raz jeszcze powraca do tematu *Naszych robieźności*, to znaczy do losów kapitalizmu w Rosji.⁸⁴ Na lata 1895–1898 przypada też rozkwit twórczości filozoficznej Plechanowa. Poza wspomnianym już *Przyczynkiem do zagadnienia rozwoju monistycznego pojmowania dziejów* ukazała się wówczas rozprawa *O roli jednostki w historii* oraz studia: *Przyczynki do historii materializmu* i *O materialistycznym pojmowaniu dziejów*.⁸⁵ Wszystkie te pozycje weszły z czasem do kanonu podstawowych lektur w dziedzinie teorii marksizmu, kształtując sposób myślenia zarówno współczesnych marksistów rosyjskich z Leninem na czele, jak i kilku następnych pokoleń, dla których niepodważalne schematy materializmu dialektycznego stanowić miały jedyne źródło wiedzy o świecie.

Przyjazd Lenina do Szwajcarii zapoczątkował nowy etap w życiu grupy Wyzwolenia Pracy, która od tej pory — według Axelroda — znacznie zaktywizowała swą działalność, czyniąc jednocześnie, pierwszy krok na drodze do zjednoczenia z ruchem robotniczym”.⁸⁶ I jest w tym wiele racji, albowiem dopiero w momencie nawiązania przez Plechanowa współpracy z kółkami marksistowskimi w Rosji jego długoletnie wysiłki, zmierzające do przekształcenia emigracyjnej grupy wydawniczo-propagandowej w partię robotniczą *sensu stricto*, mogły zakończyć się powodzeniem, gdyż wcześniej socjaldemokracja działała jedynie w sferze teoretycznej.⁸⁷

Przeobrażenia idące w tym kierunku znalazły odbicie w przemówieniu Plechanowa na londyńskim kongresie II Międzynarodówki w roku 1896, na

⁸² G. W. Plechanow: *Ot izdatielej*, („Rabotnik” nr 1–2), [w:] *Soczinienija*, t. IX, s. 287–292. „Rabotnik” wychodził nieperiodycznie; w latach 1896–1899 ukazało się 6 numerów tego pisma wraz z dodatkiem „Listok Rabotnika” (10 numerów). L. Bazyłow: *Polityka wewnętrzną caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX wieku*, Warszawa 1966, s. 129.

⁸³ Żujkow: *Gruppa „Oswobodzenie Truda”*, s. 127.

⁸⁴ G. W. Plechanow: *Obosnowanije narodniczestwa w trudach g-na Woroncowa (W.W.)*. *Kriticzeskij etiuđ*, [w:] *Soczinienija*, t. IX, s. 51–286.

⁸⁵ Publikacje te znane są w języku polskim. J. Plechanow: *O roli jednostki w historii*, Warszawa 1949; *O materialistycznym pojmowaniu dziejów*, Warszawa 1946; *Przyczynki do historii materializmu*. Holbach, Helwecjusz, Marks, Warszawa 1950.

⁸⁶ P. B. Aksielrod *o wstriezczach s E. I. Sponti i W. I. Uljanowym-Leninym...*, s. 275.

⁸⁷ W. I. Lenin: *Walka ideowa w ruchu robotniczym*, [w:] *Dzieła*, t. 20, Warszawa 1951, s. 290.

którym grupa Wyzwolenie Pracy wystąpiła już jako faktyczna i pełnoprawna reprezentacja rosyjskiej klasy robotniczej.⁸⁸

Lenin natomiast z chwilą powrotu do Rosji przystąpił do zjednoczenia kółek marksistowskich w jedną organizację, która przybrała nazwę Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej.⁸⁹ Z ramienia tej organizacji przez kilka najbliższych miesięcy prowadzić miał działalność agitacyjną i sporadycznie kierować akcjami strajkowymi. Mimo głębokiej konspiracji, w jakiej zmuszony był działać, Związek Walki starał się za wszelką cenę utrzymać kontakty nawiązane z grupą Wyzwolenie Pracy. W ramach zobowiązań podjętych w Szwajcarii Lenin organizował zbiórkę pieniędzy i materiałów dla „Robotnika”, pisząc jednocześnie obszerny nekrolog ku czci Fryderyka Engelsa, który miał się ukazać w inauguracyjnym numerze pisma, w 1896 r.⁹⁰ Warto też dodać, że dzięki staraniom Plechanowa wydano za granicą również inne prace Lenina, wszystkie drukowane oczywiście anonimowo. W ten sposób ukazać się miały po raz pierwszy: *Nowa ustawa fabryczna*, *Objaśnienie ustawy o karach pieniężnych* oraz napisane już na Syberii *Zadania socjaldemokratów rosyjskich*.⁹¹

W kręgu towarzyszy z petersburskiego Związku Walki Lenin chętnie dzielił się wrażeniami z niedawnej podróży; z właściwą mu emfazą opowiadając o Szwajcarii i grupie Wyzwolenia Pracy, o nowych perspektywach, jakie się przed nimi odsłaniały.⁹²

Jednakże już w grudniu 1895 r. nastąpiły pierwsze aresztowania i Lenin wraz z najaktywniejszymi działaczami Związku Walki znalazł się w więzieniu, gdzie przebywać miał do czasu zakończenia procesu. Na szczęście dla niego, w przeciwieństwie do innych ugrupowań opozycyjnych, co godne jest podkreślenia, socjaldemokratów carat traktował wtedy stosunkowo łagodnie. Lenin otrzymał trzy lata zesłania do wsi Szuszenskoje nad górnym Jenisejem, gdzie bez żadnych formalnych przeszkód — podobnie jak w więzieniu petersburskim — nadal zajmował się pracą publicystyczną i naukową. To właśnie na zesłaniu napisał swe najpoważniejsze dzieło *Rozwój kapitalizmu w Rosji*.⁹³ Praca pisarska i stałe, choć utrudnione kontakty z rewolucyjną

⁸⁸ G. W. Plechanow: *Dokład przedstawieniowy rosyjskimi socjal-demokratami na międzynarodnym socjalistycznym kongresie w Londynie w 1896 roku*, Soczinienija, t. IX, s. 352–367.

⁸⁹ Silwin: *op. cit.*, s. 99–128.

⁹⁰ W. I. Lenin: *Fryderyk Engels*, [w:] *Dzieła*, t. 2, Warszawa 1950, s. 1–14.

⁹¹ W. I. Lenin: *Nowa ustawa fabryczna*, s. 273–327; *Objaśnienie ustawy o karach pieniężnych* ściąganych z robotników w fabrykach i zakładach przemysłowych, *ibidem*, s. 15–63; *Zadania socjaldemokratów rosyjskich*, *ibidem*, s. 337–366.

⁹² Uljanowa-Jelizarowa: *op. cit.*, s. 62.

⁹³ W. I. Lenin: *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, [w:] *Dzieła*, t. 3, Warszawa 1954, s. 7–619.

emigracją w Szwajcarii pozwalały mu, co było niezwykle ważne, nieprzerwanie śledzić rozwój wydarzeń w Rosji i wszystkie sprawy z narastającym wciąż ruchem robotniczym.

Wiadomo też, że w czasie pobytu na Syberii Lenin prowadził korespondencję z Plechanowem, ale listy z tego okresu najprawdopodobniej przepadły.⁹⁴ Pozostały natomiast wspomnienia Piotra Krasikowa, z którym Lenin spotkał się w 1897 r. w Krasnojarsku, w drodze na zesłanie. Krasikow pisze o tym, z jaką uwagą Lenin słuchał jego opowieści o spotkaniach z Plechanowem w Szwajcarii, starając się poprzez odpowiednie pytania skierować rozmowę na interesujące go tematy, a w końcu wzniośle oświadczył:

„Zrobiliśmy i zrobimy wszystko, aby zachować dla naszej wspólnej sprawy ten błyskotliwy umysł i uczynić wspólną własnością tę niepospolitą siłę literacką [...]. Jego przyjaźń i poparcie są dla naszej sprawy niezwykle ważne, gdyż u rewolucjonistów tej miary stosunki osobiste odgrywają przecież niemalą rolę.”⁹⁵

Wkład Plechanowa w rozwój europejskiej myśli socjalistycznej, doskonała znajomość tajników ruchu rewolucyjnego wpływająca z wieloletniego doświadczenia w pracy konspiracyjnej, a nade wszystko jego zasługi w rozpowszechnianiu marksizmu w Rosji sprawiły, że dla większości młodych socjaldemokratów — w tym również Lenina — Plechanow był najwyższym autorytetem, którego polityczne i duchowe przywództwo w rosyjskim ruchu robotniczym uznawano wtedy bez zastrzeżeń.

Lenin natomiast w swych wypowiedziach ideologiczno-programowych do końca lat 90. w zasadzie niczym nie różnił się zarówno od Plechanowa, jak i od zachodnich teoretyków marksizmu. Podczas pierwszego spotkania z Plechanowem w Szwajcarii reprezentował wprawdzie własny, nieco odmienny punkt widzenia w stosunku do liberalnej burżuazji, ale dopóki problemy taktyczne rewolucji pozostawały w sferze czysto teoretycznych rozważań, ta niewielka różnica poglądów, jaka dała się wtedy zauważyć, nie mogła mieć żadnego poważniejszego znaczenia ani tym bardziej stanowić przeszkody w nawiązaniu współpracy publicystyczno-wydawniczej czy nawet przyjaznych stosunków osobistych.

Plechanow, sam bez granic oddany idei rewolucji, od razu dostrzegł wszystkie walory Lenina, z wyraźnym ukontentowaniem znajdując w nim godnego partnera i sojusznika. Wydaje się też, że Leninowi, który zawsze chciał uchodzić za wiernego ucznia Plechanowa, takie relacje w ich wzajemnych stosunkach całkowicie odpowiadały. Atmosfera, jaka się wytworzyła

⁹⁴ Czagin, Kurbatowa; *op. cit.*, s. 64.

⁹⁵ Na wspomnienie Krasikowa powołują się Czagin i Kurbatowa — cytowani już autorzy biografii Plechanowa. Czagin, Kurbatowa: *op. cit.*, s. 64–65.

w czasie pierwszych kontaktów osobistych, miała więc wszelkie szanse przetrwania, tym bardziej że w sferze ideologicznej Lenin i Plechanow okazali się prawdziwymi sprzymierzeńcami.

Wszystkie te atuty z pewnością wzięto pod uwagę, gdy w kilka lat później znów przyszło im wspólnie wystąpić z ideą stworzenia w Rosji partii politycznej, dla której dobro rewolucji miało być najwyższym prawem.

RÉSUMÉ

Les transformations historiques qui actuellement ont lieu en Russie, posent à nouveau le problème de l'héritage du parti communiste et de l'ensemble de l'idéologie liée avec ce mouvement. Dans l'atmosphère d'une vérification universelle d'opinions, il est donc impossible d'omettre les considérations relatives aux auteurs du système „soviétique” — Vladimir Ilitch Oulianov Lénine et Georges Valentinovitch Plekhanov.

L'union idéologique entre Plekhanov — théoricien du marxisme russe, et Lénine — futur chef de la révolution bolchevique, est un des problèmes essentiels du mouvement ouvrier. L'activité politique de ces deux dirigeants incontestés du Parti Social-Démocrate Ouvrier Russe constitue, en effet, une illustration — parfaite et, en quelque sorte, personnifiée — de l'évolution de pensée socialiste russe vers le communisme.

La présentation des considérations sur le rôle de Plekhanov dans la formation de l'idéologie de Lénine peut être motivée par le fait que cette problématique ne trouve pas, jusqu'à présent, de répercussions dans la littérature historique. Les mérites de Plekhanov dans ce domaine sont incontestables, bien qu'ils soient expressément minimisés par l'historiographie. D'ailleurs, Lénine lui-même les soulignait plusieurs fois, aussi lorsque les chemins pris par les deux leaders se sont définitivement séparés au moment de déclenchement de la révolution.

Il paraît donc juste de chercher les sources du système totalitaire en Russie, précisément aux débuts de la collaboration de Plekhanov avec Lénine, initiée par la rencontre mémorable à Genève en mai 1895 où Vladimir Oulianov, envoyé des cercles ouvriers de Saint-Petersbourg, essayait de trouver un soutien idéologique chez le chef des social-démocrates russes, se trouvant au comble de la gloire.

Malgré les divergences qui apparaissaient déjà, la collaboration a donné en résultat la formation des bases idéologiques du parti pour lequel — conformément à l'interprétation des leaders — le bien de la révolution allait devenir la loi suprême.